

# POLAK

„POLAK”

z dodatkiem „Gość Świąteczny”  
kosztu e na ewierc roku 1,50 mk.  
z odnośnieniem do domu 1.80 mk

Katowice, sobota 5-go października 1918.

Redakcja, administracja i drukarnia znajdują się w Bytomiu  
przy ul. Elektoalnej (Kurfürstenstrasse) 19

OGŁOSZENA 20 fen. za wiersz

Telefon 1049.

Telegramy „Zeitung Polak”  
Kattowitz

**Kazdy abonent** „Polaka” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 300 mk a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na połowę, jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem i śmierć nastąpiła w ciągu tygodnia od dnia wypadku. Abonament musi być do 5 każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5 pierwszego miesiąca kwart. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany — Na przeciąg obecnej wojny ubezpieczenie to się znosi i nie istnieje.

Dzisiejszy numer obejmuje 6 stron.

## Chwila przełomowa w Niemczech.

Przesilenie polityczne w Niemczech, które dozwalało już od kilku tygodni, zakończyło się ostatecznie ustąpieniem kanclerza hr. Hertlinga i sekretarza stanu dla spraw zagranicznych Hintzego. Co do ostatniego, to ostateczna decyzja, jak się zdaje, jeszcze nie zapadła. Takie rozwiązanie przesilenia jest następstwem ogólnej sytuacji politycznej, a przede wszystkim ożywionej dyskusji, jaka się wokół niej wywiązała w komisji głównej parlamentu.

Ostatnie mowy kanclerza o położeniu Niemiec w komisji nie zadowolily nikogo. Poddali je ostrej krytyce posłowie, a jeszcze ostrzej oceniła je prasa. Na ogół zaś opinia stronnictw większości wobec oświadczeń kanclerza była dość jednomyślna. Zarzucano kanclerzowi przede wszystkim, że wystąpieniem swym nie przyczynił się do wyjaśnienia sytuacji w Niemczech i nie odważył się stanąć wyraźnie na gruncie polityki większości parlamentarnej, a to w momencie, w którym większość ta przejawia nową energię do czynu. Kanclerz mówił jedynie o stanie obłożenia i cenzurze wojennej i proponował przeciw temu zarządzenia bardzo względnej wartości realnej, podczas gdy nawet narodowi liberali, partya wahająca się nieustannie między większością parlamentarną a skrajnymi wszechniemcami, w swym w ostatnich dniach uchwalonym programie polityki wojennej uznawała między innymi za konieczne zniesienie zarządu wojennego w krajach okupowanych. Drugie wystąpienie kanclerza, choć pod wielu względami różniło się od typowych dotychczas mów ministrów niemieckich i zawierało w sobie pewną krytykę istniejącego stanu rzeczy w Niemczech, nie mogło już ocalić pozycji rządu.

Dymisja Hintzego ma stosunkowo małe znaczenie. Gdy v. Hintze obejmował stanowisko po Kühlmannie, Hertling tylokrotnie publicznie oświadczył, że jedynym odpowiedzialnym kierownikiem polityki zagranicznej państwa jest on sam i że sekretarz stanu może tylko prowadzić jego politykę. że obecne ustąpienie v. Hintzego, jest jedynie logicznym następstwem dymisji kanclerza.

Obecne przesilenie w Niemczech nastąpiło w momencie niesłychanie ważnym. Najważniejsi krytycy wojskowi w Niemczech zgodnie twierdzą, że na wszystkich polach bitw, na wszystkich frontach następuje przesilenie, a na froncie macedońskim przesilenie to przybrało obrót — jak tego niezaprzeczają nawet urzędowe źródła niemieckie — dla Niemiec wyraźnie niepomysłny. — Jeszcze nie było momentu w tej długiej i ciężkiej wojnie, by wszystkie zagadnienia, o które wojna się toczy, tak bezpośrednio stały na porządku dziennym, by chwila była tak poważną i rozstrzygającą, jak obecnie.

To też sądząc z głosów prasy, wnosić można, że wszyscy Niemcy zdają sobie sprawę z powagi chwili i z tego, że obecnie nie hasła i programy, lecz zimna krew i skupienie wszystkich sił stanowią jedyny czynnik, wskazany na obecną chwilę. Zamilkły też na razie walki gazetarskie w prasie niemieckiej, ustępując miejsca rozsądce i powściągliwości. Organy stronnictw większości parlamentu podnoszą z jednej strony potrzebę zawarcia pokoju przez porozumienie i stworzenie ku temu odpowiednich warunków wewnątrzno-politycznych, z drugiej strony podnoszą konieczność wytrwałej obrony aż do ostateczności. Socjalistyczny „Vorwaerts” w osobnym artykule maluje położenie rzeczy w razie najgorszego obrotu rzeczy, a więc gdyby Bułgaria, Austria i Turcja odstąpiły Niemcy, które wówczas walczyłyby musiały same przeciw Francuzom, Anglikom, Włochom i Amerykanom jak

pisze „Vorwaerts” z zgubą przed oczyma. Obraz ten uzupełnia „Vorwaerts” jeszcze dodatkiem, co by się stało, gdyby zniechęcenie ogarnęło żołnierzy, gdyby nieprzyjaciół dostał się do Niemiec, powstałaby wybuchły wskutek chorób i klęski głodowej. Wobec tego „Vorwaerts” wskazuje na potrzebę, by urzędy ministrów Rzeszy objęli mężowie zaufania narodu niemieckiego, gdyż tylko taki rząd porządek w kraju i obronę aż do ostateczności. W innym artykule pisze „Vorwaerts”: „Politycy niemieccy pokój przez porozumienie wychodzili zawsze z założenia, że wojskową siłę Niemiec zachować trzeba aż do końca, a na zwycięskich wrogach nigdy nadziei nie budowali. Dla tego chodzą przedewszystkiem o wzmocnienie woli obrony na froncie i w kraju wszelkimi siłami. Położenie jest straszliwie poważne i może być tylko uratowane, gdy każdy spełni obowiązek w przeświadczeniu, że nadeszły krytyczne tygodnie wojny i tylko wtenczas lepsza przyszłość stoi przed nami, jeżeli przetrwa się je walecznie.”

W podobny sposób wzywają do zebrania sił wszelkich do obrony także inne gazety niemieckie.

W oświadczeniu, wystosowanym do kanclerza z okazji jego ustąpienia, powiedział cesarz, iż wolą jego jest, aby naród brał skuteczniej współudział w kierowaniu jego losami, a w pracach i obowiązkach rządu mają brać udział mężowie, cieszący się zaufaniem wśród narodu. Słowa monarchy oznaczają sparlamentaryzowanie rządu. Ma ono rozciągać się nie tylko na Rzeszę, ale i na Prusy. Z powodu tego stawili tak sekretarze stanu Rzeszy, jak i ministrowie pruscy urzędy swoje do rozporządzenia cesarskiego. Partye większości zgodziły się na wspólny program akcji. Program ten żąda bezwzględnej trzymanki się znanej rezolucji pokojowej parlamentu i odpowiedzi danej przez rząd na ostatnią notę pokojową Papieża. Dalej domaga się program utworzenia związku narodów. Jasnego oświadczenia w sprawie Belgii i wyznaczenia odpowiedniego odszkodowania dla tego kraju. Dalsze punkty programu są: Dotychczasowe traktaty pokojowe w Brześciu i Bukareszcie nie powinny tworzyć żadnej przeszkody ogólnemu pokojowi, autonomia dla Alzacji-Lotaryngii, zmiana ustawy o stanie obłożenia, ograniczenie cenzury na sprawy czysto wojskowe, spieszne zaprowadzenie równego prawa wyborczego w Prusiech.

Powyższy program ma być programem nowego rządu, którego nominacyi niebawem spodziewać się należy. Wedle ostatnich wiadomości z Berlina ma stanąć na czele rządu jako kanclerz książę Maksymilian badeński, przeciwko któremu wprawdzie zrazu oświadczyli się socjaliści, w końcu jednak zgodzili się na jego kandydaturę. Nawet partya konserwatywna w ostatniej chwili uznała powagę chwili i w myśl oświadczenia cesarskiego z poświęceniem swych dotychczasowych przekonań oświadczyła gotowość do wzięcia udziału w nowych rządach.

Tak więc wypadki ostatnich dni stworzyły w Niemczech front jednolity. Nastaną w rządach nowi ludzie, którzy muszą pokazać, czy zdołają opanować trudności położenia.

## Warunki bułgarskiego zawieszenia broni.

Jak dowiaduje się Reuter, bułgarskie zawieszenie broni poczęło natychmiast obowiązywać i pozostanie aż do zakończenia rokowań pokojowych obowiązującym. Jest ono natury czysto wojskowej i zostało zawarte przez jednego z francuskich generałów a nie przez dyplomatów. Wśród stawianych warunków znajdują się następujące: Natychmiastowa demobilizacja armii bułgarskiej i wydanie aliantom wszystkich środ-

ków transportowych, kolei żelaznych i okrętów. Alianci będą wykonywali również nadzór nad bronią, zebraną i złożoną na spichrzach w różnych częściach kraju. Alianci otrzymają wolne przejście przez Bułgarię i obsadzą ważniejsze punkty strategiczne. W Bułgarii dokonane to zostanie przez wojska angielskie, francuskie i włoskie, podczas gdy greckie prowincje obsadzone zostaną przez wojska greckie, serbskie przez wojska serbskie. O terytorjalnych zmianach po zakończeniu wojny nie wspomniano ani słowem. Postanowiono wszystkie te sprawy odroczyć aż do powszechnych układów pokojowych, aby uniknąć sporów. W ten sposób ma być trwały pokój zapewniony na Bałkanach.

Ze strony urzędowej koalicji donoszą jeszcze do „Neue Zür. Ztg.”, iż układ o zawieszeniu broni podpisany został również przez greckiego prezesa ministrów Venizelosa.

Do „Nordd. Allg. Ztg.” donoszą z Zurychu, iż jednym z warunków zawieszenia broni jest, aby Sofia obsadzona została przez wojska ententy.

## Bułgarska mowa od tronu.

Poniedziałkowe posiedzenie sobrania (sejmu) bułgarskiego otworzył prezes ministrów Malinow mową, odczytaną w imię króla, mniej więcej następującej treści:

Moi panowie! Ogólne położenie i troskliwość, jakiej wymaga zaopatrzenie armii, spełniającej po bohatersku swój obowiązek, w liczne potrzeby, powołały w maju b. r. obecny rząd do steru. Moi panowie posłowie! Rząd mój, powołany przez publiczną opinię i cieszący się moim zaufaniem, w krótkim przeciągu czasu, w którym kierował sprawami kraju, czynił wszystko, na co mu stosunki pozwalały, aby spełnić liczne i ciężkie zadania, wynikające z położenia, spowodowanego kilkoletnią wojną. Przepełnieni jak największą lojalnością wobec naszych sprzymierzonych, tak ja jak i mój rząd, nie mieliśmy nic innego na oku, jak spełnić nasz obowiązek wobec ojczyzny, i tak jej jak i naszym walecznym wojskom umożliwić osiągnięcie honorowego pokoju, odpowiadającego bolesnym ofiarom, jakie naród celem wywalczenia swej jednolitości przejął na siebie. W tej myśli uczyniono wszystko, co było możliwe.

Po dokładnem zbadaniu położenia postanowił mój rząd zaproponować licznym naszym przeciwnikom nawiązanie rokowań, celem zawarcia zawieszenia broni i w danym razie pokoju.

Moi panowie posłowie! Mając obecne położenie i liczne kwestye, wynikające z niego i jakie jeszcze wyniknąć mogą, przed oczami, postanowił rząd zwołać narodowe zgromadzenie na nadzwyczajną sesję. Rozumie się samo przez się, iż to nie wyklucza, aby zgromadzenie narodowe podczas swej nadzwyczajnej sesji zajmowało się także innymi sprawami, wyłaniającymi się z konieczności zwykłej, regularnej administracji.

Moi panowie! W przekonaniu, iż panowie w swych pracach i uchwałach okażecie sprężystość, mądrość i patriotyczne poczucie, jakich obecna chwila wymaga, błagam Najwyższego o błogosławieństwo dla waszych prac i oświadczam czwartą nadzwyczajną sesję 17. zwykłego zgromadzenia narodowego za otwartą. Niech żyje Bułgaria! (Długotrwałe oklaski).

Po odczytaniu mowy od tronu, które poprzedziło zwykłe nabożeństwo, zaproponował prezes ministrów Malinow odroczenie sobrania do piątku, aby do tego czasu mógł wypracować szczegółowe sprawozdanie o ogólnem położeniu, a także o rokowaniach w sprawie zawieszenia broni i pokoju. Zebranie godzi się na to, poczem posiedzenie zamknięto.



## Pochód Czechów.

Czesi, którzy razem z siłami rosyjskimi operowali, zaatakowali siły bolszewickie na północ od kolei nad lewym brzegiem Wołgi i wzięli po gwałtownej walce wsię Uren i Iwanówkę. Pochód trwa.

## Polecenie w Macedonii.

Ostatnie wiadomości z frontu macedońskiego potwierdzają, że położenie militarne nie jest w każdym razie tak groźne, jakiem się w pierwszej chwili wydawało. Poważne niemieckie i austriacko-węgierskie siły przybyszą nieustannie i są już w trakcie wyładowania. Przypuszczalnie należy, że udział ich w walce rychło da się zauważyć.

## Generalissimus bułgarski przeciw premierowi.

Generalissimus armii bułgarskiej, Szekow, oświadczył wobec redaktora wiedeńskiej „Neue Freie Presse”, że nie zgadza się on na stanowisko premiera Malinowa co do zawarcia przymierza i zawieszenia broni. Wojska bułgarskie były naprawdę zupełnie wyczerpane, ale Szekow polegał na pomocy Niemiec i Austrii. Osobiście jest on dotąd przekonany, iż pomoc militarna dotychczasowych sojuszników najzupełniej wystarczaby do przywrócenia na froncie normalnych stosunków. Armia aż do ostatniej chwili zachowała wierność i posłuszeństwo wobec cara Ferdynanda, który dla żołnierzy reprezentuje wciąż jeszcze najwyższą głowę państwa bułgarskiego.

## Armia bułgarska nie mogła dalej walczyć.

Korespondent sofijski gazety macedońskiej „A Nap” stwierdza, że Bułgaria pod względem politycznym była gotową do dotrzymania swym dotychczasowym sojusznikom wierności, ale armia nie mogła dłużej walczyć. Wyczerpanie, demoralizacja, brak amunicji i żywności i powszechne znużenie wśród żołnierzy bułgarskich spowodowały, że wojska bułgarskie nie były w stanie kontynuować w dalszym ciągu walk na froncie i masowo ciągnęły wprost do swych rodzinnych miejscowości. Z powodów materialnych armia ta nie nadawała się więcej do żadnych poważniejszych operacji militarnych.

## Dezerterzy pod Sofią.

Biuro wiedeńskie donosi ze Sofii: Gromady dezerterów, które nacierały na Sofię, zostały przez wojsko rządowe wyparte aż do Władaj w Mitosdefile. Stolicy nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

## Posuwanie się Anglików od strony Archangielska.

W okolicy Archangielska zajęły wojska angielskie ważną linię komunikacyjną pomiędzy Onegą a Oboreskiem i posuwają się wzdłuż linii kolejowej, wiodącej z Archangielska ku Wołogdzie. W ręce wojsk koalicyjnych, walczących na północy, przeszło ważne pod względem strategicznym miasto Bereznińsk nad Dźwiną.

## Walki w Palestynie.

Ostatni swój przegląd wojenny generał Ardenne poświęca wydarzeniom na froncie włoskim, macedońskim i w Palestynie. O walkach w Palestynie generał Ardenne pisze:

Marszałek Foch dąży w Palestynie do dawnego angielskiego frontu dla uzyskania lądowego połącze-

nia między Egiptem i Indiami. Natarcie rozpoczęło się 15 września, na wschód od drogi Jerozolima-Nablus. Ta ostatnia miejscowość, biblijne Sichem, leży o 25 km. na północ od Jerozolimy, po zachodniej stronie Jordanu. Natarcie było przyjęte w krwawych walkach, mniej więcej w czwartej części tej drogi. Jak w wielu poprzednich walkach na wybrzeżu palestyńskim, tak i tym razem wzięła udział w walce flota angielska z swą dalekonośną artylerią i pod jej działaniem prawie skrzydło tureckie było zmuszone do półobrotu w prawo. Na nowych pozycjach oczekiwane są dalsze natarcia angielskie, tak samo, jak w dolinie Jordanu, pod Jerycho.

Generał Ardenne uważa, że operacja ta nie daje powodu do głoszenia o wielkim zwycięstwie, jak to czynią komunikaty angielskie, bo droga Damaszk, pierwszy etap na drodze do Indii, jest dla wojsk angielskich ciągle zamknięta, a następnie pisze:

Natarcie angielskie było pomyślane, jako koncentryczne i wykonane w czterech kolumnach, w dwóch na wschód i w dwóch na zachód od Jordanu. Oprócz tego działała piąta kolumna na górze Karmel, wysadzona przez flotę. Generał Allanbay, głównodowodzący angielski, zamierzał tym razem swe początkowe powodzenie silnie wykorzystać, niż przed rokiem zwycięstwo pod Haza. Turcy są w swym odwrocie, którego dokonują na modłę europejską, ażeby się ochronić od otoczenia, poważnie niepokoleni przez powstańcze szczyty arabskie, i wojska tureckie znalazły się przez to w poważnym położeniu. Ale przez każdy krok w tył zbliżają się Turcy do swej głównej stacji kolejowej, Damaszk, skąd powinny im nadejść nowe posiłki. Ponieważ połączenie z frontem palestyńskim jest w chwili obecnej przerwane — kończy swój referat generał Ardenne — nie można przeto uzyskać pewnych danych o nowym froncie obronnym Turków.

Ogólna sytuacja wojenną gen. Ardenne reasumuje tak: Ze wszystkiego powinno być jasne, że marszałek Foch przez swe generalne natarcie pragnie uzyskać rozstrzygnięcie i że na wszystkich frontach wojennych, z wyjątkiem Mezopotamii, nastąpiło przesilenie.

## Wojsko angielskie powróciło z Baku do Persyi.

Z Londynu donoszą, że słaby oddział wojska angielskiego, który pod presją Turków i zbuntowanych szczyptów musiał wycofać się z Baku — przybył na terytorium północnej Persyi.

## Sprawozdania francuskie.

(wtb.) Z 30 września wieczorem: Pomiędzy Ailetą i Aisne na wschód od Ostel zrobiliśmy postępy. Włoskie oddziały opanowały Soupiere. Pomiędzy Aisne i Vesle wojska nasze wykonały dzisiaj rano atak i na froncie około 12 km. zrobili postępy. Mimo oporu nieprzyjacielskiego zajęli Revillon, Romain i Montigny nad Vesle. Uderzając dalej na północ osiągnęliśmy południowe krańce Mourival i Ventelay. 1500 jeńców naliczono dotąd. Bój jest ra całym froncie w Szampanii w toku. Na naszym lewym skrzydle wyparliśmy zupełnie nieprzyjaciela z St. Mar-a-Py i wzięliśmy go. Dalej na zachód zdobyliśmy w walkach Aures, tak samo wzgórze i las tej miejscowości. W centrum po ciężkiej walce wzięły wojska nasze Marvaux i posunęły linię na północ Seehault i w okolicę Bouconville.

(wtb.) Z 1 października po południu: Nasz pochód pomiędzy Aisne i Vesle wzmocniono przed południem. W Szampanii prowadzili Francuzi w dalszym ciągu swe ataki i uzupełnili swe powodzenia w ciągu

wieczora. Na swym prawym skrzydle poczynili francuzi ważne postępy w dolinie Aisne i zdobyli Binerville i Coude les Autry. Francuzi zabrali wiele jeńców i zdobyli liczne przybory wojenne, szczególnie 200 wagonów kolejowych, szerokości 60 mm i liczne wagony kolejowe normalnej szerokości. Od 26 września liczba jeńców, zabranych pomiędzy Suippes a Argonami, wzrosła do 13 000. W tym samym czasie zdobyto przeszło 300 armat, w tem wielką ilość dużego kalibru.

(wtb.) Z 1 października wieczorem: Ataki, jakieś dokonała 10. armia łącznie z Anglikami w okolicy St. Quentin wykazują dzisiaj poważne skutki. Wojska nasze ścigając nieprzyjaciela, dotarli do St. Quentin aż do kanału. Na wylotach miasta stawiali Niemcy ostry opór. Miasto jest zalane przez kanał północny. W tej okolicy osiągnęliśmy kanał pomiędzy Le Fronqoy a Rouvroy. Stąd na południe wbił się do pozycji Hindenburga aż do 2 km. na wschód od Gauchy. Na froncie Vesle nacisk energiczny wykonany przez armię trzecią od wczoraj uwięziony był powodzeniem. Niemcy zostali zmuszeni do opróżnienia płaskowzgórza pomiędzy Aisne a okolicą Reims i cofnęli się na całej linii. Obsadziliśmy Maizy i Concevreux na południowym brzegu Aisne. Dalej na prawo zajęliśmy Mourival, Ventelay, Bouvancourt, Trigny, Chenay, Merfy i St. Thierry i posunęliśmy nasze linie aż do najbliższej okolicy St. Thierry. Około 2100 jeńców policzono. Zdobyliśmy 20 armat, w tem 10 ciężkich. W Szampanii prowadziła czwarta armia w dalszym ciągu swe usiłowania i rozszerzała swe zdobycze. Po prawej stronie zdobyliśmy w dolinie Aisne lasy Autry i Vaux-les-Mouron, 5 km. na północ od Rouconville. Dalej na zachód osiągnęliśmy południowe wyjscia Challerange, posunęliśmy nasze linie aż do jednego kilometra przed Liry i wdarliśmy się do lasu Orfeul. Na południe-wschód tej miejscowości wzięliśmy w ciągu dnia licznych jeńców, zdobyliśmy działa i niezliczony materiał wojenny.

Z Bałkanu, 30 września południe: Do godziny, do jakiej według umowy o zawieszeniu broni miały być ukończone przesunięcia wojsk, ruchy wojsk koalicyjnych zostały przewidziane warunki dokonane. Armie serbskie zajęły wzgórze Gradiszce i Plawiste pomiędzy Iskibem a granicą bułgarską. Stąd na zachód wojska koalicji wciągnęły do Kiewowe. W okolicy jezior zajęły Strugę w Albanii, na zachód jeziora Ochrydy. Austro-węgierskie siły stawiają jeszcze zaciekły opór.

## Sprawozdanie angielskie.

(wtb.) Z 30 września wieczorem: Mimo niepogody i silnego oporu nieprzyjacielskiego osiągnęliśmy dzisiaj na froncie bitwy pod St. Quentin i Cambrai ważne postępy. Dywizje nasze wzięły wzgórze pod Thorigny. Ujęły one licznych jeńców. Na lewym skrzydle wojsk angielskich kontynuowały wojska australskie pochód swój po obu stronach systemu Hindenburga i pokonały opór znacznych sił nieprzyjacielskich, wzięły większą część terenu górzystego na południe Gouy i ujęły licznych jeńców. Wojska nowozelandzkie opróżniły zachodni brzeg kanału ku północy. Pod Crevecoeur na północ od Cambrai stawiał nieprzyjaciel silny opór. Mimo jego wysiłków poczyniły wojska kanadyjskie w tej okolicy dalsze postępy, wzięły licznych jeńców i zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

## Sprawozdanie amerykańskie.

(wtb.) Z 1 października wieczora: W ciągu dnia posunęliśmy nasze linie w lesie argońskim dalej na wschód. Nasze patrole poszły w kierunku Cierges

# SOBOWTÓR GRIFFITHA

## POWIEŚĆ Z ANIELSKIEGO.

(38)

(Ciąg dalszy)

Rozmawiała chętnie o pułkowniku Despard, ale bez tego przymuszonego spokoju, jakiego wymagać powinno wymówienie ukochanego imienia tego, który już zniknął z pomiędzy żyjących, zabrawszy z sobą światło i radość życia; wspominała nawet swobodnie o planach i zamiarach, jakie razem tworzyli względem wspólnego zamieszkania w Despard-Court. To wszystko nie zgadzało się z moimi teoryjami, a ponieważ nie chciałam przyznać, że mogły być fałszywymi, wyobraźnia moja, zawiedziona z jednej strony, zwróciła się w drugą, i zaczęła szukać równie urojonej przyczyny tego zбочenia od wzoru „zajmującej młodej wdowy”, ze strony osoby, która chociaż mnie pod pewnymi względami zawiodła, niemniej jednak wywierać musiała wpływ swojej niezaprzeczanej wyższości na młodociany mój umysł.

A może też pułkownik Despard nie był pierwszą i jedyną miłością lady Oliwy? Może pierwsze uderzenia miłodego jej serca zostały stłumione, i może boleje raczej nad złącaną swoją miłością, aniżeli nad swym wczesnym wdowieństwem? W takim razie obejmie jej dłoń się wytłumaczyć i romanse moje tożsamość znalazłyby nowe ujście, któreby swobodnie rozlewać się mogły.

Tymczasem mój Molly Kellert nie mogła się dosyć naumnie nad moim szczęściem, że tak od razu potrafiłam sobie jedną łaski lady Oliwy Despard. Przez długi czas Single-house był jedynym domem, w którym bywałam. Wprawdzie szlachta okoliczna złożyła jej

obowiązkowe wizyty i ona je odwzajemniała, lecz na tem się skończyło. Nikt z rodziny do niej nie przyjechał, ale samotność wcale nie zdawała się jej przykrej. Widywaliśmy ją często. Podczas ciepłych letnich wieczorów przychodziła zwykle aż do sztachetek i towarzyszyła ojcu memu w jego przechadzkach po łące lub siadywała z nim w oknie, gdzie lubił przebywać, otoczony swymi książkami. Przybycie lady Oliwy do Despard-Court znacznie wpłynęło na zmianę jego sposobu życia, a nawet objęcia; stał się przyspieszonym, nie tylko dla Griffitha, ale i dla mnie i więcej zaczął na mnie zwracać uwagi.

Kiedy chybiła nieostrożna kombinacja, która jeszcze zmniejszyła szczerze i tak mienie ojca mego, lady Oliwa Despard powiernicą była tej kłeski, i kiedy wskutek tego postanowieniem zostało umieszczenie Griffitha w bankowym kantorze Kindersleya i spółki, zdanie lady Oliwy nie miało na to postanowienie wpływu.

Wszystko to miało miejsce na krótko przed owym pamiętnym wieczorem, który mi wydarł młodzieńcze moje złudzenia co do oficerów, i wtajemniczył mnie w rozkosze pierwszego w świat występu. Tymczasem zwolniło nieco odosobnienie lady Oliwy Despard, chociaż zawsze bardzo cichy żywot podziła i wielkie sobie zjednała społeczeństwo i szacunek w całej okolicy. Ojciec mój i brat stale największymi jej byli przyjaciółmi; chociaż bowiem bardzo dobrą była dla mnie i wiele mi okazywała życzliwości, z przykrością wyznać muszę, iż nie odwzajemniałam tych uczuć jak na to zasługiwały. Powodowała mną jakaś głupia nieufność w dobre jej chęci i obawa mieszaną się jej w moje sprawy. Powiedziałam sobie, że ojciec mój i Griffith mogą, jeżeli im się podoba, we wszystkim rady jej zasięgać i ufać jej bezwarunkowo, ale mnie do tego nie zmuszą. Nie próbowali też wcale tego uczynić, a lady Oliwa nieczemnie nie dała poznać,

żeby się mojej nieufności domyślała. Była dla mnie zawsze jednakowo szczerą i uprzejmą.

Pierwszy mój przeszony obiad, zarówno jak pierwszy tańczący wieczór, odznaczył się trzema okolicznościami, mało na pozór ważnymi, lecz które wywarły pewien wpływ na dalsze życie moje.

Lady Oliwa Despard przyjmowała swoich gości w tak zwanej dębowej sali. Była to piękna i okazała, chociaż nieco pociemna komnata. Ściany wyłożone były bogato rzeźbionym czarnym dębem, sufit podobnie, że złotem i karmazynowymi ozdobami. Ze środka jego spuszczał się ogromny żyrandol ze szkła weneckiego; wielkie zwierciadła w bogatych ramach zdobiły kominki z rzeźbionego dębu na dwu przeciwnych krańcach sali. Grube kłody drzewa płożły na ognisku z ładnych holenderskich cegieł, oparte na spiżowych wilkach w postaci gryfów trzymających w pazurach starożytną tarczę Despardów. Okręgie framugi okien zawieszane były firankami z karmazynowego aksamitu; bogaty kobierzec tej samej ciepłej barwy zasłaniał dębową posadzkę.

My z Griffithem przybyliśmy jedni z pierwszych. Gdyśmy weszli do dębowej sali, zastaliśmy w niej lady Oliwę z dwu tylko gentlemanami. Lady Oliwa w czarnej aksamitnej sukni z perłowym ubraniem, nadzwyczaj dobrze wyglądała i zdawała się dosyć ożywioną. Jeden z dwu panów stał przy stole załozonym rycinami i przeglądał je obojętnie. Obrócił się, gdy nas oznajmiono, i poznałam w nim mego pierwszego tancerza z wieczoru państwa Lipscottów. Drugi gentleman — i to właśnie jeden z trzech wypadków, jakie z dnia tego zachowałam w pamięci — był wysokim, pięknym mężczyzną z wąsami, którego cera ogorzała świadczyła o częstym przebywaniu na otwartym powietrzu. Lady Oliwa przedstawiła mi go jako swego brata, lorda Barr.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



na północ od tego punktu staczają z nieprzyjacielem potyczki, tak samo na drodze do Exermont i do Gesnes. Na północy czynne były nasze wojska przy pochodzie Francuzów i Anglików i uczestniczyły w ich powodzeniach. Od 26 września nasi lotnicy zestrzelili kilkaset nieprzyjacielskich aparatów i zniszczyli 21 balonów.

### Sprawozdanie belgijskie.

Z 1 października: Mimo deszczu koalicjanci posuwają się na całym froncie naprzód, zajęli Aversveld (?), Staden i Ostnieukerke oraz przeszli drogę Zarren-Routers i Roulers—Menin w różnych miejscach. Wielką ilość amunicji i przyborów kolejowych zdobyto.

### Sprawozdanie serbskie.

(wtb.) Z 30 września: Skutkiem śmiłego manewru na północ od Plachawicy zajęliśmy Cerevelo i oddzielili Bułgarów odwrót. Wzięliśmy 700 jeńców i zdobyli około 20 armat. Na zachodzie usiłował wróg bronić 10 pułkami Sveti Nikola, ale go zmuszono do odwrotu na północ. Stoimy w odległości 10 km. na Sveti Nikola w kierunku na Veles i Skoplje. Serbowie i Francuzi zajęli wzgórza na lewym brzegu Pachiny.

(wtb.) Front macedoński. Serbowie wkroczyli do Kumanowa. Bułgarzy powracają do Bułgarii.

### Sprawozdanie włoskie.

(wtb.) Z 1 października: Zwykle walki artylerji prawie na całym froncie. W okolicy Pasubio, na płaskowzgórzu Schleggen i w okolicy Montello toczyły się one ze zmienną ostrością. Na południe od Mori nasze mniejsze posterunki rozproszyły ogniem nieprzyjacielskie oddziały, które usiłowały się zbliżyć.

### Sprawozdanie austriackie.

(wtb.) Wiedeń, 3. października. Urzędowo donoszą: Na północnym stoku Monte Tomba pomyslnie walki przedpolowe. W Albanii, zmuszeni wypadkami na froncie bułgarskim, cofneliśmy naszą dywizję wstecz. Wskutek tego dostało się Berat bez walki w ręce nieprzyjaciela.

— **Zatwierdzenie Kucharzewskiego.** Także od rządu austriackiego nadeszło już potwierdzenie Kucharzewskiego na prezesa ministrów. Niebawem ukaże się oficjalny akt zamianowania przez Radę regencyjną tak premiera, jak i reszty członków gabinetu.

— **Podziękowanie rządu polskiego.** Wiedeński przedstawiciel polskiego departamentu stanu hr. Stefan Przeździecki złożył w imieniu rządu warszawskiego wizytę hr. Hunyademu i prosił go, by wyraził cesarzowi za jego czyn wspaniałomyślny — unieroznienie procesu legionistów — najszczerze podziękowanie rządu polskiego.

— **Hussarek o sprawie polskiej.** Mówiąc o sprawie polskiej w parlamencie austriackim, wywodził prezes ministrów Dr. Hussarek: Jednym z najważniejszych zagadnień jest kwestya polska. Dzisiaj państwo polskie zbudowane jest już na podstawie manifestów cesarzy (okrzyki u Czechów i Ukraińców). Jego reprezentacya samodzielna pertraktuje równo-uprawniona z przedstawicielami państw centralnych i Polska zmierza do etablowania się jako czynnik niezależny w świecie politycznym Europy. Nie dufając w czyn, wynikające z dzieła wyzwolenia, rozważymy owe kwestye, wynikające z stosunku sąsiedztwa, w drodze układów i z wzajemną przyjazną gotowością. Jak Polska ostatecznie ukształtowanie państwowości swojej chce urządzić, pozostawia się jej wolnemu stanowieniu o sobie. — Że w Polsce samej istnieją silne prądy, żądające realizacji myśli niepodległości w formie ścisłej łączności z monarchią, jest wiadomem, a jeżeli my po stronie austriackiej zajmujemy wobec takich dążeń stanowisko przychylnie, i naszym ponarciem ułatwiamy drogę, to nie można nam tego brać za złe. Szanujemy bezwzględnie swobodne stanowienie o sobie i żądamy tylko, aby ze strony innej było szanowana i wtedy, gdyby wypadło dla nas w sensie korzystnym.

### Słowa pożegnalne dla kanclerza.

Półurzędowa »Norddeutsche Allg. Ztg.«, omawiając ustąpienie kanclerza Rzeszy hr. Hertlinga, pisze, między innemi, co następuje: Pismo, wyrażające zgodę na ustąpienie hr. Hertlinga, ujęte jest w formę uroczystego reskryptu cesarskiego, kontrasygnowanego przez samego ustępującego męża stanu. Reskrypt ten zawiera program rządowy o tak doniosłym znaczeniu i tak wielkiej wadze, że w dotychczasowej historii Rzeszy nie ma sobie równego. Dymisję hr. Hertlinga ze stanowiska kanclerza Rzeszy wyróżnia to, iż będzie naturalnym uzupełnieniem i zakończeniem obrazu, który sobie przyszłość wytworzy o obecnie ustępującym kanclerzu. Prawy mąż stanu o jasnym spojrzeniu w przyszłość, ustępując na schyłku życia w krytycznej godzinie z najwyższego stanowiska w Rzeszy, dymisją swoją otworzył drzwi do rozwoju, oznaczono go przez cesarza, a pochodzącego z jego życzenia i woli. Głównym motywem, rozbrzmiewającym we wszystkich mowach, i czynach ustępującego

go kanclerza aż do dni ostatnich, była troska o jedność narodu i dążenie do akcentowania tego, co łączy, i zacierania tego, co dzieli. Czas przyszły wdzięczny mu będzie za to, że swoją polityką pośledniczą nie pozwolił na niepomiarowy wzrost możliwości i prawdopodobnych, głęboko sięgających wzajemnych rozdzwieleń, lecz że stworzył warunki wstępne dla nadchodzącej przyszłości.

Jakkolwiek wypadnie nasz ustrój państwowy i nasza forma rządu, nie zapominajmy, że jako naród, będziemy mieli dopiero wtedy przyszłość, gdy obecnie, w chwilach, kiedy cały świat dąży do tego, aby nas zmiażdżyć, wszyscy bez wyjątku ożywieni będziemy jedną wolą, gdy słowa o jedności narodu znów staną się świętą nową i gdy narazie stworzymy pokój wewnętrzny, będący pierwszym warunkiem wstępnym dla takiego pokoju zewnętrznego, jaki zawrzeć mogą mężowie niemieccy.

### Odznaczenie hr. Hertlinga.

J. Ces. Mość nadał kanclerzowi Rzeszy hr. Hertlingowi order czarnego orła.

### Austria wierna przymierzu.

Cała prasa wiedeńska przyjmuje z zadowoleniem oświadczenie prezesa ministrów Hussarka w parlamencie austriackim, iż monarchia naddunajska pozostanie w każdym razie wierną sojusznicią z Niemcami.

### Koalicyjny gabinet na Węgrzech.

Parlament węgierski zwołany został na 8-go października. Jednocześnie postanowiono utworzyć na Węgrzech gabinet koalicyjny, do którego wstąpiłby poza dotychczasowymi jego członkami jeszcze hr. Tisza, Aponyi i Andrassy.

### Zamach na Trockiego.

Wedle doniesienia z Helsingforsu popełniono w Bojansku zamach na Trockiego. Trocki otrzymał postrzał w ramię, ale nie śmiertelny.

### Wybór króla finlandzkiego odroczony.

Według »Berlinske Tidende« sprawa wyboru króla w Finlandyi przewlekła się coraz bardziej. Bezpośrednim powodem do tego jest ta okoliczność, że sejm musi najprzód dokładnie opracować wszelkie szczegóły odnoszące się do odpowiednich zmian ustawy krajowej. I to potrwa jeszcze przez pewien czas, tak że nie wiadomo jeszcze, kiedy dojdzie do właściwego wyboru króla.

### Pogromy żydów.

Jak donoszą z Moskwy, w guberniach smoleńskiej i czernihowskiej powstały po miastach pogromy żydowskie. W Głuchowie rzeź straszliwa daje się porównać do smutnej rzezi humanitarnej.

W wielu miejscowościach odbywają się pogromy inteligencji, którą bandy włóczęgów, prowadzone przez czerwogwardystów, wycinają gdzie mogą.

### Fermenty polityczne w Rumunii.

Gazeta rumuńska »Lumina« kładzie nacisk na to, że były premier Bratianu nie powinien być obecnie dopuszczony do żadnych oficjalnych narad politycznych, bo należy uważać go jako zdrajcę ojczyzny. To samo podnosi też gazeta »Cenasterea«, zdaniem której odroczone ostatnią Radą koronna nie powinna wogóle zajmować się kwestyą małżeństwa i zrzeczenia się tronu następcy, bo jest to przeciw ważnej ustawie krajowej. Rząd nie ma z całą tą aferą nic wspólnego. Jeżeli wchodzi się w sprawę dynastyi, jest to tylko znakiem jego własnej słabości politycznej.

### Król hiszpański ponownie zachorował.

Z Madrytu donoszą, iż król Alfons ponownie zapadł na gripę. Choroba nie ma dotychczas niebezpiecznego przebiegu.

### Sprzecznosci partyjne w Anglii.

W Anglii dają się, jak piszą w holenderskiej prasie, coraz bardziej we znaki sprzecznosci partyjne. Odnosi się to głównie do różnego stanowiska stronnictw do akcji pokojowych. Pod tym względem niema jedności.

### Mowa Asquitha.

Jak donosi »Norddeutsche Allgemeine Ztg.«, według depeszy agencji Reutersa, były angielski prezes ministrów, Asquith, wyraził w mowie, wygłoszonej na zjeździe »National Liberal Federation« w Manchesterze, zadowolenie z sytuacji wojskowej. Sytuacya ta — mówił — musi przez powodzenie ostateczne doprowadzić do czystego pokoju, wytwarzającego nową sytuację polityczną i okiełznującego raz na zawsze furję wojny. W związku z tem mówca uznał propozycję austriacko-węgierską, bez względu na motyw, który ją wywołał, za nierealną, a poruszając ostatnią mowę hr. Hertlinga, oświadczył, że kanclerz pozostał w sprawie Belgii zatwardziały. Co się zaś tyczy mowy wicekanclerza Payera, to zaznaczył, że Payer wyraźnie odmawia poddania pokoju brzeskiego pod

obradę powszechnej konferencyi pokojowej. Wkońcu mówił: »Sądzę, że związek ludów jest sposobnością do jasnego i wspólnego myślenia, i że nadszedł czas, aby najlepsze umysły sprzymierzeńców zajęły się stroną praktyczną tego zagadnienia«

### Wilson za prawem wyborczym dla kobiet.

Prezydent Stanów Zjednoczonych amerykańskich Wilson podniósł w senacie z osobnym naciśkiem, iż pragnie on dla kobiet prawa wyborczego. Umotywywał to tem, iż Anglia poczyniła na tem polu jaknajlepsze doświadczenia, bo z chwili, gdy kobietom zapewniła równe prawo wyborcze, stanęła ona na czele ludów europejskich. Ameryka nie powinna pozostawać pod tym względem poza Anglią i powinna tej ostatniej także w tej dziedzinie dorównywać.

### Dziennikarz prezesem rządu japońskiego.

Do londyńskiego dziennika »Times« donoszą z Tokio, że nowym premierem japońskim został dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Key Hara, z zawodu dziennikarz. Nowy naczelnik rządu w Japonii dziennikarzy uważa za jeden z najpoważniejszych i najodpowiedzialniejszych organów w nowożytnym państwie, to też liczy na pomoc prasy dla nowego rządu.

## Ostatnie wiadomości.

### Sprawozdanie niemieckie.

(wtb.) Główna kwatera, 3-go paźdz. Wojna na zachodzie. Armia następcy tronu Rupprechta i Böhna. We Flandryi zostały ataki nieprzyjacielskie na północ od Staden i na północ-zachód oraz na zachód od Roeselare odparte. Wzięliśmy przytem około 200 jeńców.

Taksamo nie powiodły się wieczorem ataki częściowe przeciwnika po obu stronach drogi Yper-Menin. Armentieres i Lens zostały w nocy z 1 na 2 października bez walki opróżnione. Zajęliśmy tylne pozycje poza obu miastami. Nieprzyjaciel w ciągu dnia podążył po silnym przygotowaniu przez artylerję na opróżnione pozycje przez linie Fleuroix - La Basse - Hulluch. Pod Cambrai dzień spokojny. Ataki częściowe przeciwnika z nizin nad Szeldą pod i na południe-wschód od Rumilly zostały odparte. Silne ataki i wycieczki przeciw naszym liniom na północ i na południe od St. Quentin nie powiodły się.

Armia niemieckiego następcy tronu. Na południe-zachód od Anizy - Le Chateau i na północ od Filain odparliśmy ataki częściowe przeciwnika. Szlezwicko-holsztyńskie pułki broniły swych pozycji na grzbiecie Chemin des Dames przeciwko silnym atakom nieprzyjacielskim. Walki przedpolowe przed nowymi naszymi liniami na północ-zachód od Reims. Nieprzyjaciel stał tu wieczorem na linii Chaudarde-Cormicy i tuż przed kanałem Aisne.

W Szampanii podejmował Francuz w dalszym ciągu znaczną siłą swoje ataki na wschód od Sulpe ku St. Marie à Py, jako też pomiędzy Somme-Py a Monthois. Lokalne miejsca włamania na południe od Orfeuil zostały w kontratakach zmniejszone. Na reszcie frontu złamały się ataki przed naszymi liniami. Także po obu brzegach Aisny i w Argonach pozostały ataki częściowe nieprzyjaciela bez skutku.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

### Wieczorne sprawozdanie niemieckie.

(wtb.) Berlin, 3 października. Urzędowo. Gwałtowne ataki na północ-zachód od Roeselare i na szerokim froncie na północ od St. Quentin i w Szampanii zostały wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela odparte.

### Nowy rząd w Niemczech.

(wtb.) Berlin, 3. października. Książę Maksymilian badeński został dziś zamianowany kanclerzem Rzeszy i pruskim ministrem spraw zagranicznych. — W sobotę 5. października przedłożył na zwołanie na godz. 1 po poł. pełne posiedzenie parlamentu program rządu.

Na sekretarzy stanu bez teki przeznaczonych zostali posłowie do parlamentu Groeber (centr.) i Scheidemann (soc.) — Sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych Wallraf podał się do dymisji. Jego następcą zostanie jeden z posłów centrowych. Na czele urzędu dla spraw robotniczych, który zostanie odłączony od urzędu gospodarczego, ma stanąć drugi przewodniczący generalnej komisji związków poseł Bauer.

Nominacya kilku podsekretarzy stanu z kół poselskich niebawem nastąpi. — Co do osobistości na te stanowiska pertraktacje jeszcze nie ukończone.

Pruskie ministerium handlu obejmie w miejsce ustępującego ministra Sydowa, poseł do parlamentu Fischbeck (post.)



## Wiadomości z bliższych i da'szych stron.

— W sprawie racyi mięsa dla samozaopatrujących się obwieszcza wojenny urząd żywnościowy, że na mocy rozporządzenia z d. 20 września 1918 r. w przyszłości samozaopatrujący się mogą zużywać tygodniowo 400 gramów mięsa bitego wszelkiego rodzaju lub dziczyzny. Rozporządzenie to obowiązuje od 25 września.

— **Obuwie dla rolników.** Minister rolnictwa przeznaczył pewną ilość obuwia skórzanego, obuwia przerobionego z butów wojskowych oraz obuwia wojennego i skóry na podeszwy dla osób zatrudnionych w rolnictwie. Urząd Rzeszy dla zaopatrywania w obuwie podzielił zapasy między gminy wiejskie, które dalszego podziału dokonywać mają za pośrednictwem kupców detalistów. Z zapytania, dotyczącego podziału, należy się przeto zwracać do landratów lub wojennych urzędów gospodarczych, a nie do izb rolniczych.

— **Nowe rozporządzenie o ochronie lokatorów** z 23 września nie zmienia dotychczasowego przepisu, że lokator powinien wniosek do urzędu pojednawczego o rozstrzygnięcie w sprawie wypowiedzenia mieszkania przez lokatora podać natychmiast po otrzymaniu wypowiedzenia. Zwracamy na to uwagę z powodu rozpoczęcia się nowego kwartału, gdy zachodzi wypowiedzenie mieszkania. Lokator winien podać wniosek jak najprędzej, aby właściciel domu mógł wiedzieć, czy mu wolno rozporządzać mieszkaniem. Wniosek do urzędu pojednawczego nie przeszkadza bezpośrednim pertraktacjom z właścicielem domu. Urząd pojednawczy musi odrzucić wniosek, podany zapóźno.

Nowe ważniejsze przepisy w pomienionem rozporządzeniu są następujące. 1) Każde wypowiedzenie mieszkania podlega kompetencji urzędu pojednawczego dla lokatorów. 2) Urząd pojednawczy może przedłużyć kontrakt, dotyczy wypowiedzianego mieszkania, tylko na jeden rok. 3) Także kontrakt upływający bez wypowiedzenia można przedłużyć na rok. Wniosek o to lokator winien podać tak wcześnie, jak tego wymaga uwzględnienie interesów właściciela domu. 4) Pozwolenie właściciela domu na odstąpienie mieszkania trzeciej osobie czyli dalsze wynajęcie mieszkania może być zastąpione przez pozwolenie urzędu pojednawczego. 5) Na mocy umowy, zawartej przed urzędem pojednawczym, może się odbyć egzekucja sądowa. 6) Stronie, która odwołała się lekkoomyślnie do urzędu pojednawczego, można nałożyć zapłcenie należności.

— **Odszkodowanie za paczki zaginione na poczcie.** Jeśli zaginie paczka, poczta poszkodowanej osobie zwraca najwyżej 3 marki za funt. Sejmik handlowo-przemysłowy wysłał przeto do sekretarza stanu w pocztowym urzędzie Rzeszy podanie, w którym prosi, aby poczta wypłacała całą wartość zaginionych paczek lub ustanowiła sumę odszkodowania na 8 marek za funt. W odpowiedzi na wniosek oświadczył sekretarz stanu, że władze pocztowe, a między niemi i bawarskie oraz wirtemburskie, muszą wprawdzie zbadać kwestję podwyższenia odszkodowania i zastanowić się, czy takie podwyższenie wogóle ma nastąpić. Urząd pocztowy Rzeszy powiadomi sejmik handlowo-przemysłowy, skoro tylko zapadnie odcisną uchwała.

**Bytom.** Ksiądz-biskup wyjechał we wtorek rano z dworca do Rokietnicy, gdzie udzielił sakramentu św. Bierzmowania. Dzisiaj udał się do stojnika kościelny do Goduli, gdzie bierzmować będzie do soboty po południu. Z Goduli wyjedzie w sobotę po południu do Orzegowa, gdzie w niedzielę odbędzie się konsekracja kościoła. W niedzielę po południu wyruszy ksiądz-biskup do Frydenshuty, gdzie bierzmować będzie przez cały poniedziałek. Wczoraz powrócił do Bytomia. We wtorek odbędzie się bierzmowanie w Bytomiu w klasztorze Dobrego Pasterza. Po południu odprawione będą nieszpory w kaplicy przy klasztorze św. Ducha, na które przybędzie także ks. biskup-sufragan i duchowieństwo archiepiskopalne. Po nieszporach odbędzie się konferencja duchowieństwa, poczem do stojnicy kościelnej wyjadą do Wrocławia.

**Król. Huta.** (Zmiana nazwiska). Technik Paweł Skocz uzyskał pozwolenie z regencji na zmianę swego ojcowskiego nazwiska na »Ralf«. Górnik Robert Cebula ze Świętochłowic zmienił swoje ojcowskie nazwisko na »Freiwälder«.

— (Nagła śmierć ks. Scholza). Katecheta gimnazjalny ks. Scholz rozchorował się onegdaj. Niezważając jednak na swą słabość, odprawił jeszcze we wtorek mszę św., poczem udał się jak zwykle do gimnazjum na naukę. Podczas lekcji zasnął nagle i skonał w klasie.

— (Tajna rzeźnia). Policja tutejsza wykryła tajną masarnię. Żony robotników, Gregorczykowa, Pieczykowa i Bainerowa były we własnych mieszkaniach i u znajomych wieprze, których mięso sprzedawały bez marek po 4,50 mk. funt. Wszystkie trzy kobiety odpowiadały przed sądem bytomskim który skazał każdą na 1300 marek grzywny.

**Siemianowice.** Ziemiaki na zimę zamawiać należy w urzędzie gminnym na targowisku w

pokoju 1. Przy zamawianiu należy przedłożyć kartę na ziemniaki i kartę wykazową. — Osoby chcące zaopatrzyć się w ziemniaki poza gminą, otrzymają wykaz. Wnioski o wykazy należy przedłożyć w urzędzie gminnym najpóźniej do 29 października.

**Załęże.** (Młody złodziej). Wychowanek zakładu korekcyjnego Jerzy Brudny ukradł Zadzikowej 25 mk. gotówki i karty na cukier. Uchodząc ze zdobyczą, położył złodziej pod drzwiami list do Zadzikowej tej treści. »Jeśli dochodzić będziesz, kto jest złodziejem, to postradasz swe życie«. Złodzieja wyśledzono. Na rozprawie sądowej Brudny przyznał się do kradzieży i napisania listu. Sąd skazał go na dwa miesiące więzienia.

**Katowice.** (Konio krad). Na rynku za białego dnia skradł jakiś złodziej konia i wóz ciężarowy wartości 5000 marek. Mimo natychmiastowego poszukiwania, nie zdołano złodzieja wyśledzić.

**Bierni Nowy.** (Konfiskata nici). U pewnego właściciela, którego podejrzewano o przemytnictwo, urządziła władza rewizję i znalazła znaczny zapas nici wartości 6000 marek. Nici te które przeznaczone były do Galicyi, obłożono arszentem.

**Kosorowice.** (Pożar). Spaliła się tu stodoła ze żniwem. Podpalił ją jakiś łazęga, którego odstawiono do więzienia w Opolu.

**Zdzieszowice** w pow. strzeleckim. (Samobójstwo żandarma). Na tutejszym dworcu kolejowym odebrał sobie życie w poniedziałek wystrzałem z rewolweru żandarm z Wysokiej. Przyczyn samobójstwa nie są dotąd stwierdzone.

**Kędzierzów.** (Tanie mięso). Podczas wykołczenia pociągu ciężarowego większy transport bydła został albo zabity albo okaleczony. Okaleczone sztuki zabito zaraz. Część mięsa odstawiono do fabryki przerabiającej padlinę, a lepsze części sprzedano w rzeźni kozielskiej. Chociaż władze nie ogłosiły o sprzedaży taniego mięsa, większa ilość ludzi zjawiała się w rzeźni kozielskiej. Wiele osób zdołało się zaopatrzyć na dłuższy czas w wolwinę.

**Żegani.** (Zabójstwo z rozpaczy). Żona robotnika w Małej Przysiece, matka 12 dzieci, której mąż jest na wojnie porodziła bliźnięta. Zrozpaczona wrzuciła porodzone dziecko do rzeki Nissy. Drugie dziecko utrzymano przy życiu.

**Środa.** (Hiszpańska choroba). W powiecie średzkim szerzy się hiszpańska choroba w zastraszający sposób, do niej przyłącza się tyfus lub zapalenie płuc. Całe rodziny leżą chore i prawie niema ich kto doglądać. W Tadeuszowie, rodzina nauczyciela walczy ze śmiercią, w Połażewie, Murzynowie kościelnym, Rusiborku, Pałczynie itd. domy pełne są chorych. Dużo ludzi umiera. Skutki lichego odżywiania występują tu z całą surowością na jaw. Po dominiach, gdzie ludzie lepiej odżywiani, choroba ta występuje o wiele łagodniej. Że także wychodzą palacze papierosów, u których zwykle przychodzi zapalenie płuc.

**Galicya.** (Konsulat polski we Lwowie). Lwowskie »Nowe Słowo« donosi: W najbliższym czasie ma być utworzony we Lwowie polski konsulat. Konsulem mianowany będzie b. pułkownik Legionów, Sikorski.

— (Najazd Litwaków na Lwów). »Czas« w korespondencji ze Lwowa donosi, że przybył tam w tych dniach bogaty żydowski kupiec z Kijowa i zlecił pośrednikom wyszukanie domów do nabycia za 4—6 milionów. Zapytany o powód tej spekulacji, odpowiedział, że cały szereg żydów z Ukrainy wybiera się za kupnem domów do Lwowa, bo lokowanie pieniędzy na Ukrainie uważają za bardzo niebezpieczne. O ile to jest prawdą, grozi nowy najazd Litwaków, tym razem od ukraińskiej strony.

— (Bunt więźniów w Rzeszowie). Niezadowoleni z wiktów więźniowie sądu obwodowego w Rzeszowie, rozpoczęli wyrabiać awantury i stawili straż więziennej opór tak groźny, że dopiero sprowadzenie oddziału wojska i zatrzymanie go przez kilka dni w murach tamtejszego zakładu karnego, położyło kres awanturom i przywróciło spokój.

**Warszawa.** (OO. Bazylianie). Jak donosi »Kuryer Warszawski«, do Warszawy przybył O. Platon Filas, prowincjał OO. Bazylianów ze Lwowa i objął zarząd kościoła pobazylińskiego, przy ul. Miodowej. Będzie sprawować tam czynności kapłańskie do czasu przyjazdu nowego proboszcza z Galicyi, Rusina, na miejsce śp. O. Gabryela Furmana, patrioty polskiego i męczennika za wiarę i ojczyznę. Ubiegłej niedzieli w kościele pobazylińskim odprawione już zostało nabożeństwo podług obrządku unickiego.

Tak więc Rusinom udało się wyjednać to, czego się polska opinia publiczna obawiała. Wiadomo, że nie gorliwość zawiadła O. Platona Filasa do Warszawy, ale polityka, którą uprawia. Rusinów obrządku grecko-katolickiego, nie było i niema w Warszawie, a Polacy gdyby chcieli w tym obrządku mieć nabożeństwa, mogliby powołać OO. Zmartwychwstańców, wśród których są kapłani obu obrządków. Bazylianie galicyjscy w żadnym razie nie przypominają pięknego typu śp. O. Gabryela Furmana, po którego spuściznę tak skwapliwie się zgłosili.

**Różne.** (Ubytek przeszło miliona koni). Poseł do parlamentu austriackiego, Rudolf Heine, stwierdza w »Fremdenblacie«, iż na 1 milion 900 000 koni w Austrii przed wojną zginęło ich na wojnie przeszło 1 milion 121 000. Przedstawiały one wartość kilku miliardów koron.

— (Ubytek bydła w Holandyi). Wpływ wojny na zmniejszenie się stanu bydła dał się odczuć poważnie nie tylko w krajach prowadzących wojnę, lecz także w krajach neutralnych. Zastępującą na uwagę statystykę odnośnie do Holandyi podał prof. Broekema w czasopiśmie »Kultuur« Jakkolwiek zapotrzebowanie mięsa w Holandyi w czasach pokojowych w stosunku do innych krajów było małe, a podczas wojny jeszcze bardziej zostało ograniczone, to jednak zmniejszenie się stanu bydła jest bardzo znaczne. I tak w ostatnim roku ilczyba bydła rogatego z 2 301 532 sztuk spadła na 179 549 czyli 22 procent. Ubytek owiec jest prawie taki sam, a liczba świń z 1 185 438 spadła na 273 000 czyli 77 procent. Widoki na zaopatrzenie się w mięso w latach następnych są więc nienamówne. Zatem import z Holandyi bydła natrafi na trudności także po wojnie.

**Różne.** Świętokradztwo niesłychane popelnione w Moskwie. Największa świętość miasta, słynny obraz Matki Boskiej Kazańskiej, którego ozdoby posiadała nieoceniona wartość, został podczas nabożeństwa gwałtem porwany kanlanowi, którego ciężko zraniono strzałami z rewolweru. Świętokradzcy udało się w ogólnym pośrochu uciec ze zdobyczą. Władze staraia się wszelkimi siłami o jego wykrucie.

## Sprawy towarzystw, zebrania, obchody itd.

**Rozbark.** Dnia 6 b.m. o godz. 4 po poł. odbędzie się lekcywa śpiewu tow. »Halka« w domu tow. »UP«.

**Niem. Piekary.** Tow. śpiewu »Halka« — w niedzielę, 6 października w lokalu p. Ludwei miesięczne zebranie o godz. 6½ wieczorem. Po zebraniu lekcywa śpiewu.

**Chropaczów.** Tow. śpiewu »Echo« urządzi w niedzielę, 6 października o godz. 6 wiecz. miesięczne zebranie na sali p. Wienkowieza.

**Mała Dąbrówka.** Tow. śpiewu »Warda« urządzi w niedzielę, 6 b.m. po południu o godz. 2 miesięczne zebranie a po zebraniu lekcywa śpiewu.

**Katowice.** Tow. »Ogniwo« ma lekcywa śpiewu w piątek, 4 b.m. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mücke przy ulicy Andrzeja (nazw. Monopol Pils).

**Zabrze.** W niedzielę dnia 6. b. m. urządzi »Tow. śpiewu Chopin« swe miesięczne zebranie w lokalu Zied. zaw. Polsk przy ul. Barbary nr 29 o godz. 4. po południu.

**Mikulczyce.** W niedzielę, dnia 6 października o godzinie 3 po poł. odbędzie się zebranie filijne Z. Z. P. w lokalu p. Mazura przy ul. Wawrzynca. Na porządku dziennym ważne sprawy, dlatego jest potrzebne ażeby członkowie i ich żony i członkinie jaknajliczniej się stawili. Zapraszamy wszystkich druhów i druhinie do licznego przybycia.

Zarząd filii Zjedn. Zaw. Polsk.

Nakładem »Polaka« spółki wydawn. z ogr. odp. w Katowicach. — Drukarnia drukarni »Katolika« spółki wydawniczej z ogr. odpow. w Bytomiu — Redaktor odpowiedzialny Adam Napieralski w Bytomiu.

**Przy wypadkach śmierci**  
polecam mój bogato zaopatrzony skład  
- trumień drewnianych i metalowych -  
własny wirtowny wóz pogrzebowy.  
Pierwszorzędne złozenie na mary i dekoracya.  
**Bruno Kaluza, zakład pogrzeb.**  
Tel. 1259 Gliwice ul. Mikołowska 17 Tel. 1258

**Reumatyzm**  
każdego rodzaju usuwa-  
ją szybko **Kasperka**  
nacleranie i tabletki  
(nacier. 4.00. tabl. 2.00 m.  
Do nabycia tylko praw-  
dziwe w  
Apteczce w Koszęcinie  
(Koschentin O.-S.)

**Skórę świerżoiacą**  
got szybko i pewno urzęd.  
zbadała, bez koloru i za-  
pachu specjalna maść.  
Puszka 5.00 mk. porto  
osobno Kurbad w Naum-  
burg a Sankt P. Markt 12.

Poszukujemy od zaraz porząd-  
nego człowieka do roznoszenia  
gazet

## na Zabrze

Zgłoszenia do Ekspr. »Katolika«  
w Bytomiu lub do p. Jendreczek  
w Zabrzu, Sosnitzastr. 17.

**Silny**  
**chłopiec do posyłek**  
potrzebny zaraz.  
**Drukarnia »Katolika«,**  
Bytom — Beuthen O.-S.